№ 81. Wtorek 8. Kwietnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 2. kwietnia. Dnia 3. kwietnia 1856, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 39. Dekret ministerstwa finansów z 26. marca 1856, względem ściągnięcia wszystkich; od roku 1848 przez państwo wydanych drobnych pieniędzy papierowych z wyjątkiem węgierskich banknotów po dziesięć krajcarów.

Nr. 40. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 28. marca 1856, obowiązujące wszystkie kraje koronne monarchyi, którem się ogłasza czas czynności powiatowych dyrekcyi finansowych w administracyjnym okręgu Lwowskiej dyrekcyi finansów krajowych.

Nr. 41. Dekret ministerstw spraw zewnętrznych i handlu z 29go marca 1856, którym się obwieszcza ułożone między cesarsko-austryackim i królewsko-sycylijskim rządem rozszerzenie traktatu handlu i żeglugi z 4. lipca 1846.

Nr. 42. Rozporządzenie ministra spraw zewnętrznych z 30. marca 1856, tyczące się urządzenia i czynności urzędowej namiestnictw w lombardzko-weneckiem królestwie.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w marcu 1856 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Lwów, 20. marca. Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej w Uhrynowie, obwodzie Żółkiewskim przeznaczyła gmina Uhrynów dokumentalnie po wieczne czasy na uposażenie nauczyciela kwotę roczną 190 złr. m. k. w gotówce i 13 korcy zboża à 5 złr. m. k. w wartości 65 złr. m. k. w kwartalnych ratach antycypacyjnych, następnie przyjęła na siebie umieszczenie nauczyciela i obowiązała się sprawić potrzebne porządki i opędzać z własnych zasiłków opalanie szkoły. G. k. proboszcz w Uhrynowie imks. Jakób Wieliczko obowiązał się dodawać rocznie na dotacyę tamtejszego nauczyciela trywialnego 5 złr. m. k. i korzec pszenicy. A że przeto stałe uposażenie rzeczonej szkoły trywialnej wynosi rocznie 255 złr. m. k., nie licząc w to ostatniej zapewnionej składki, przeto potwierdza się równocześnie istnienie uregulowanej trywialnej szkoły w Uhrynowie i godna pochwały dążność rzeczonej gminy i wspomnionego g. k. proboszcza ku rozszerzeniu nauki ludu podaje się z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Wykaz banku. — Kongres biskupi. — Rewia. — Wychodźtwo. — Zgromadzenie akcyonaryuszów kolei żelaznej. — Losowanie obligacyi.)

Wiédeń, 4. kwietnia. Według wykazu banku z dnia 3go kwietnia okazuje się zasób srebra w kwocie 51,604.703 r., obieg banknotów w kwocie 366,520.054 r. Fundowany dług państwa w kwocie 59,346.882 złr. — Reszta długu pieniędzy papierowych jest 23.761.996 r., dług sprzedaży dóbr skarbowych wynosi 154,500.000 r. Wpłaty na nowe akcye wynoszą 24.390.135 r. W przeszłym miesiącu był zasób srebra 51,204.104 r., obieg banknotów 374,205.566 r., fundowany dług państwa 59.623.372 r.; dług pieniędzy papierowych 27,896.344 r. Dług sprzedaży dóbr skarbowych został niezmienny.

— Kongres biskupi rozpocząć się ma przyszłej niedzieli uroczystą sumą pontyfikalną, którą Jego Eminencya kardynał-arcybiskup wiédeński celebrować będzie w asystencyi i obecności przybyłych tu kardynałów, arcybiskupów i biskupów. — Na zakończenie tej rzadkiej i wielkiej uroczystości kościelnej odśpiewany będzie hymn „Veni sancte spiritus.“ Przed rozpoczęciem sumy zgromadzi się duchowieństwo w pałacu księcia-arcybiskupa, a potem odprawi według starszeństwa i godności pochód swój do kościoła św. Szczepana bramą główną. Słychać, że do 60ciu biskupów zbierze się na te konferencye. Znaczna część przewielebnych tych duchownych umieści się po klasztorach, niektórzy w domach prywatnych. Upewniają zresztą, że jedna część biskupów włoskich wyszle w zastępstwie swem deputowanych; biskup z Tryentu, starzec 94letni nie zjedzie na te konferencye dla podeszłego wieku swego.

— J. Eminencya ksiądz kardynał-arcybiskup, książę Schwarzenberg złożył dnia wczorajszego wizytę nuncyuszowi papiezkiemu, kardynałowi Viale Prela, który jak słychać udać się ma zaraz po konferencyach biskupich do Bononii na swoją nową posadę.

— Dziś o godzinie 9tej zrana stanęły w paradzie na glacis józefsztadzkim trzy pułki konno: dragoni nr. 4. wielkiego księcia toskańskiego, dragoni nr. 8. dziedzicznego w. księcia toskańskiego i pułk ułanów nr. 12. króla sycylijskiego. J. M. Cesarz odbył przegląd tych pułków, a następnie kazał im defilować. Pułk dragonów w. księcia toskańskiego zostanie w Wiédniu, a pułk ułanów zajmie leże w okolicach tego miasta.

— Przybył tu ajent angielskiego stowarzyszenia prywatnego dla poczynienia przygotowań do wielkich płukarni dunajskiego piasku złotego.

— Roku 1853 wyszło z monarchyi austryackiej z wyłączeniem Węgier i Siedmiogrodu osób 4754, a natomiast osiedliło się w krajach koronnych 3338 obcych przychodniów. Wychodźcy wynieśli z sobą własnego majątku wartości 435.800 złr. b. w., przychodźcy zaś wnieśli 1.585.900 złr. b. w.

— Dnia 30. marca odbędzie się o godzinie 9. zrana jeneralne zgromadzenie głosujących akcyonaryuszów północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda. Na zgromadzeniu tem (w dworcu wiédeńskiej kolei żelaznej) przyjść ma pod rozpoznanie: przedłożenie bilansów rachunkowych za rok 1855 i sprawozdanie o budowlach uzupełniających: obliczenie superdywidendy należącej za rok 1855; sprawozdanie o wykończeniu budowy i otworzenie trzech ostatnich przestrzeni kolei żelaznych do Oświęcimia, Opawy i Bielska; rezultat negocyacyi prowadzonych z wysokiem ministeryum finansów względem nabycia eraryalnych kopalni węgla w Michałowicach, w morawskiej i polskiej Ostrawie; sprawozdanie o memoryale dyrekcyi względem otrzymania na 90 lat koncesyi do posiadania c. k. galicyjskich kolei żelaznych należących do skarbu; wybór dyrekcyi według statutów.

— Na odbytem dnia 1. kwietnia 1856 na mocy Najwyższego patentu z 21. marca 1818, — 275 (83 uzupełniającem) losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 485.

Serya ta zawiera obligacye pożyczki wojennej Galicyi wschodniej nowego wydania różnej stopy procentowej od nr. 2179 aż włącznie do nr. 4318, następnie obligacye liwerunku naturaliów Galicyi wschodniej dawniejszego wydania po 4 pct., a mianowicie: od roku 1789 od nr. 1 aż włącznie do nr. 9738 i od roku 1790 od nr. 1. aż włącznie do nr. 1001 w kwocie kapitałowej 1,091.183 r. 48⁶/₈k. a w kwocie procentowej według zniżonej stopy 24.154r. 45k.

Zawarte w tej seryi pojedyncze numera obligacyi będą w osobnym spisie poźniej ogłoszone.

Następnie na przedsięwziętem tego samego dnia czwartem losowaniu obligacyi kolei żelaznej Lombardzko-Weneckiej wyciągnięto seryę A, w której są zawarte wszystkie obligacye oznaczone literą A, wydane na wykupno lombardzko-weneckiej kolei żelaznej.

Spłata tych obligacyi nastąpi według istniejących przepisów po upływie dwunastu miesięcy, to jest od 1. kwietnia 1857.

Nakoniec na odbytem również tego samego dnia trzeciem losowaniu wygrywających numerów zapisów długu państwa pożyczki loteryjnej z dnia 4. marca 1854, które są zawarte w wyciągniętych dnia 2. stycznia b. r. dwunastu seryach nr. 155, 762, 977, 1252, 1316, 1375, 1416, 1981, 2040, 2506, 2543 i 3964, na wygrywający numer 21 seryi 3964 przypadła pierwsza wygrana 200.000 r., na wygrywający numer 11 seryi 762 druga wygrana 20.000 r., a na wszystkie inne w losowanych seryach zawarte 598 zapisy długu państwa najmniejsza wygrana 300r.

Wylosowane obligacye długu będą wypłacone z przypadłemi na nie wygranemi dnia 30. czerwca 1856.

Ameryka.

(Gwałty Walkera w Nikaragwie. — Stosunki z Anglią. — O'Brien. — Doniesienia z Mexyku.)

Nowy-York, 15. marca. Przedwczoraj nadeszła tu wiadomość, która jeźli się potwierdzi, narobi na jakiś czas niemniej wrzawy

jak nieporozumienie z Anglią, lub sprawa prowincyi Kansas, lub wybór prezydenta. Oto donoszą z Nikaraguy, że jenerał Walker skonfiskował statki towarzystwa przewozowego (transit) w Nikaraguy, (które jak wiadomo ma w swym ręku gościniec wiodący z Greytown (San Juan) do cichego Oceanu), zniszczył jego przywilej i nadał nowy przywilej innemu towarzystwu.

Z Belize piszą dziennikowi *New-York-Herald* z 7. lutego, że niepokazuje się wcale, by Anglia miała zamiar zrzec się swego stanowiska na wyspach w odnodze i protektoratu nad państwem Moskito, gdyż przeciwnie stara się w cichości ustalać coraz bardziej swój wpływ w tych okolicach.

— Pewien kapitan nazwiskiem W. O'Brien, został niedawno z rozkazu marszałka Stanów zjednoczonych uwięziony i oddany pod indagacyę komisarzowi Stanów zjednoczonych w Filadelfii. Obwiniono go o naruszenie praw neutralności Stanów zjednoczonych werbowaniem ochotników do armii Walkera; ale dla braku dowodów został puszczony na wolność.

— Wiadomości z **Vera Cruz** z 25. lutego donoszą o śmierci Haro y Tamariza w Puebli. Dziesięć osób, które miały udział w powstaniu w Castellu, zostało skazanych na śmierć.

Anglia.

(Amunicye do Kanady. — Wiadomości z wybrzeża afrykańskiego. — Postępowanie Walkera w Ameryce centralnej.)

Londyn, 31. marca. Do arsenału w Woolwichu nadszedł rozkaz urzędu zbrojowniczego, ażeby na pokładzie okrętu „Lady Amherst" wysłano 3000 beczek prochu do Halifax. Także do Quebeku mają wysłać 2000 beczek prochu.

— Do Spithead przybył wczoraj wieczór paropływ „Antelope" z wiadomościami z zachodnio-afrykańskiego wybrzeża, a mianowicie z Sierra Leone sięgającemi do 23. lutego. Na pokładzie paropływu „Antelope" znajduje się pewna liczba majtków z eskadry angielsko-afrykańskiej, którzy zgłosili się z własnej chęci do służby na flocie baltyckiej. Chociaż wspomniony okręt należał już od lutego 1852 do eskadry przeznaczonej do przytłumienia handlu niewolnikami, nieudało mu się przecież przez cały ten czas pojmać ani jednego statku z niewolnikami.

Dziennik *Times* powiada w swym przedwczorajszym artykule wstępnym: „Główną treść otrzymanych dziś z Nowego Yorku wiadomości stanowi nadzwyczajne wrażenie, jakie sprawiła wiadomość o zniesieniu przywileju towarzystwa przewozowego (transit) w Nikaraguy i skonfiskowania kilku paropływów jego z rozkazu jenerała Walkera. Zdarzenie to wywarło taki wpływ na papiery Nikaraguy, że zwróciło na siebie całą uwagę spekulantów nowoyorskich. Anglia jest w istocie tak samo obowiązana do interwencyi, jak rząd Stanów zjednoczonych, i jeden z najznakomitszych dzienników Nowego Yorku, wyraża nadzieję, że głównym skutkiem teraźniejszego stanu rzeczy będzie przywrócenie owego wspólnego działania obudwu krajów w interesie Nikaraguy, które bez wątpienia niebyłoby się nigdy przerwało, gdyby ci, do których odwoływaliśmy się pierwotnie, zechcieli byli inaczej postąpić."

Francya.

(Poczta paryska. — Dekret mianowania. — Zawiadomienie Senatu i ciała prawodawczego o zawarciu traktatu. — Kodex wojskowy karny. — Wielka rewia. — Potoczne. — Tok konferencyi na ukończeniu. — Ekspedycya afrykańska. — Podpisanie traktatu.)

Paryż, 1. kwietnia. *Monitor* dzisiejszy zawiera dekret cesarski, na mocy którego mianowany jest hrabia Walewski, za gorliwe i zaszczytne sprawowanie urzędu ministra spraw zewnętrznych kawalerem wielkiego krzyża legii honorowej, pan de Bourqueney zaś za położone w ostatnich układach dyplomatycznych zasługi senatorem. Dalej donosi *Monitor*, że minister udał się wczoraj na posiedzenia senatu, gdzie w imieniu Cesarza następującą miał przemowę:

„Panowie Senatorowie! Przybywam tu, by w imieniu Cesarza donieść wam moi panowie, że wczoraj o godzinie pierwszej po południu podpisali pełnomocnicy Francyi, Anglii, Austryi, Prus, Rosyi, Sardynii i Turcyi traktat, który zamykając wojnę i załatwiając zupełnie sporną sprawę wschodnią, zapewnia Europie pokój na stałej i trwałej podstawie. Wymiana ratyfikacyi nastąpi w Paryżu w cztery tygodni lub nawet i prędzej, jeżeli być może. Jego Mość Cesarz polecił mi przy tej sposobności wynurzyć panom podziękę swą za pomoc waszą patryotyczną, która wspólnie z bezprzykładną walecznością połączonych wojsk i floty wyjednała nam tak szczęśliwe i zaszczytne zakończenie obecnej wojny."

Senat przyjął poselstwo to ministra jednogłośnym okrzykiem na cześć Cesarza. Z równą radością i równym zapałem dla osoby Cesarza przyjęło także i ciało prawodawcze szczęśliwą tę wiadomość z ust pana Fould. — Według *Monitoru* postanowił już Cesarz, by żołnierze z r. 1848 uwolnieni byli niezwłocznie od dalszej służby. Minister wojny miał już w tej mierze wydać potrzebne rozporządzenia. — Pierwsze dwie księgi zarysu nowych wojennych ustaw karnych są już ukończone. Dalszem zaś wypracowaniem zajmuje się tak gorliwie ustanowiona do tego komisya, że stosownie do życzeń Cesarza będzie cały zarys przedłożony ciału prawodawczemu jeszcze wśród teraźniejszych obrad. — Dla tych członków konferencyi, którzy nie chcieli być konno na rewii dzisiejszej, wzniesiono na polu marsowem osobne trybuny. Na rewii popisywały się wojska gwardyi cesarskiej, załogi paryskiej i twierdz pobliskich, tudzież niektóre pułki pierwszej dywizyi. — Według doniesień ze wszystkich stron kraju, rokują zasiewy zimowe bardzo pomyślne żniwa. — Z Marsylii odpłynął wczoraj w nocy do Konstantynopola Assif Bey ze świty wielkiego wezyra, by zawieść Sułtanowi zawarty traktat pokoju. Równocześnie odpłynął także jenerał Marrans w osobnej misyi Cesarza Napoleona do Sułtana. — Dla wielu w dniu urodzin następcy tronu narodzonych dzieci uboższych rodzin złożył Cesarz po 100 franków w kasie oszczędności z poleceniem, ażeby książeczki kasowe odesłano rodzicom. — Dziś odbyła się na polu marsowem wielka „rewia pokoju", jak ją nazwała *Patrie*. Najpiękniejsza pogoda wiosenna sprzyjała uroczystości, która tysiące zwabiła widzów. Liczba wojsk zgromadzonych na polu marsowem wynosiła 60 do 65 tysięcy żołnierza, lubo *Pays* mniema, że wojska z Lugdunu i Boulogne nie przywołano nawet. O godzinie 12. w południe zgromadziło się już całe wojsko na polu, które skrapiane silnie rano i dniem w poprzód mimo tak wielkiej masy ludzi wolne było od wszelkiego kurzu i jak najpiękniejszy przedstawiało widok. Marszałek Magnan zaszczycony naczelnem dowództwem nad całą armią, przybył na pole marsowe o pół do pierwszej, otoczony świetnym sztabem i wielu zagranicznymi oficerami. Piechotą całą dowodził jenerał Regnault de St. Jean Angely, jazdą zaś jenerał de Cotte. O godzinie pierwszej oznajmiły huczne salwy artyleryi przybycie Cesarza. Na czele orszaku cesarskiego jechał oddział stugwardzistów. Za nim jechali koniuszowie, oficerowie ordynansowi i cały wojskowy dwór cesarski. Potem dopiero jechał sam Cesarz. Po prawej jego stronie znajdował się książę Napoleon, po lewej Henryk książę Reuss. Cesarz jechał na swym ulubionym koniu i miał na sobie mundur jenerała dywizyi. Za Cesarzem postępował świetny i liczny orszak marszałków, jenerałów i wyższych oficerów. Także wielu oficerów zagranicznych znajdowało się w świcie Cesarza, mianowicie wielu oficerów angielskich i tureckich. Powszechną uwagę zwrócili na siebie dwaj Beduini w swym malowniczym stroju i jeden Czerkies pokrewny, jak mówią Szamila. Z grona pełnomocników znajdowali się w orszaku Cesarza hrabia Orłów, obaj pełnomocnicy tureccy, margrabia Villamarina i Lord Cowley. Ostatni jednak nie był w mundurze wojskowym lecz w zwyczajnym stroju dworskim. Hrabia Orłów i jego towarzysze jechali na koniach cesarskich. Reszta pełnomocników przypatrywała się obrotom wojskowym z trybuny wzniesionej przy *Ecole militaire*, gdzie znajdowała się także księżna Matylda z licznym orszakiem dam dworskich. Cesarz przejechał się po przed front całej armii i stanął obok trybuny i szkoły wojskowej, poczem dopiero zaczęło defilować całe wojsko od $1^3/_4$ do $3^3/_4$ godziny. Każdy pułk wołał przechodząc: Niech żyje Cesarz! Po skończonej rewii udał się Cesarz z całym orszakiem wśród hucznych okrzyków ludu do Tuileryów, gdzie przybył o godzinie czwartej. Dziś wieczór będzie Paryż oświetlony.

— W wilię podpisania traktatu pokoju wyjaśnił dziennik *Journal des Débats* całą sytuacyę w dłuższym artykule, a między innemi przychodzą i te wyrazy:

„Wiadomo, że od dnia 25go lutego, którego się konferencye rozpoczęły, zebrali się pełnomocnicy do dnia 22. marca tylko 11 razy, gdy tymczasem począwszy od 24. marca codzień się na te konferencye zgromadzali. Wnoszą więc z tego, że dnia 22. ukończono wszystkie pracy przygotowawcze, załatwiono już wszystkie kwestye główne, a pełnomocnikom pozostało jeszcze tylko porozumieć się względem niewielkiej liczby punktów podrzędnych, wynikających z kwestyi głównych, tudzież względem stanowczego spisania traktatu pokoju."

— Upewniają, że hrabię Morny mianowano wielkim kanclerzem Cesarstwa, i że p. Schneider będzie prezydentem ciała prawodawczego.

— W pałacu St. Cloud robią przygotowania potrzebne do przyjęcia Jej Mości Cesarzowej, której stan zdrowia bardzo pomyślny. Tegoż dnia, kiedy traktat pokoju podpisano (30. marca), powiła hrabina Walewska córkę.

— Dziennik *Patrie* pisze: „Na ostatniem swem posiedzeniu przywdziali pełnomocnicy uniform, i wszyscy włożyli swe dekoracye. Dnia jutrzejszego wydaje hr. Walewski wielki bankiet członkom kongresu, ciału dyplomatycznemu i dygnitarzom państwa. Możemy też upewnić, że zawarta uwową uczyniono zadość wszelkim wymaganiom, za które Francya i Anglia wojną rozpoczęły. Cztery punkta gwarancyi otrzymały obszerne zastosowanie, a paragraf piąty urzeczewistniono w sposób podający Europie wszelkie potrzebne gwarancye, nie poniżając przy tem Rosyi bynajmniej. W tej chwili gdy to piszemy, odbywa się podpisywanie protokołów. Każdy z pełnomocników musi czterykroć po 96 razy położyć swój podpis." — Według doniesień dziennika *Pays* uporządkowano wczoraj (29. marca) zupełnie wszystkie warunki pokoju, a traktat podpisali dziś pełnomocnicy jednorazowem położeniem nazwiska. Kałamarz umyślnie w tym względzie dla pełnomocników sprawiony kosztuje 11.000 franków.

— *Sentinelle de Toulon* zawiera w następującym artykule niektóre napomknienia o ekspedycyi afrykańskiej:

„Pomimo nadziei bliskiego pokoju, którego podpisania stanowczo spodziewamy się każdej chwili, nie ustaje bynajmniej czynność w naszych portach. Już odpłynęła jedna część naszej eskadry do Krymu, ażeby ztamtąd przywieść chorych, a nawet i druga jej część otrzymała rozkaz mieć się na pogotowiu dla zabrania na pokład wojska; 38.000 ludzi armii oryentalnej mają przewieźć do Algieryi, gdzie się przygotowuje wielka wyprawa na Kabylię. Tylko 30.000 ludzi naszej armii pozostanie w Konstantynopolu. W naszej dywizyi wojskowej zajmują się rozłożeniem wojska powracającego z Oryentu, albo mającego odpłynąć do Afryki. — Wiceadmirał Trehouart bawi jeszcze w naszym porcie, jednak ma wkrótce wyjeżdżać."

Włochy.

(Amerykańska flotyla.)

Genua, 25. marca. Amerykańska flotyla stoi już od niejakiego czasu na kotwicy w tutejszym porcie, ma być wzmocniona parapływem „Saranac“ o 45 działach, a potem do Konstantynopola i Syryi odpłynie. Z powodu niezagodzonego jeszcze zajścia między Anglią i Ameryką, otrzymał komendant eskadry komodore Stringham rozkaz z Washingtonu, ażeby opuścił morze śródziemne i krążył wzdłuż wybrzeży hiszpańskich.

Niemce.

(Obawy na giełdzie berlińskiej. — Potoczne. — Kwestya własności dziennikarskiej. — Traktat handlowy miast hanzeatyckich z Neapolem.)

Wydany w **Berlinie** przed ośmiu dniami dekret ministeryalny, którym republikowano przepisy ustawy z 24. maja 1844 przeciw niewypłacaniu zupełnej wartości papierów zagranicznych, dał według doniesień dziennika *Schles. Zt.* powód do pogłosek, jakoby zamierzono i dalsze ograniczenia spekulacyi giełdowych, a co interesowanych wielką obawą nabawiło.

— Prezydent ministrów, baron Manteuffel, otrzymał jak słychać order orła czarnego.

— Zgromadzenie związku niemieckiego uchwaliło jak wiadomo na wniesioną skargę niektórych niemieckich redakcyi dzienników o nadużycie przedruku dziennikarskiego depesz telegraficznych i t. d., że sprawa ta odesłana być ma do rządów związkowych dla dalszego rozpoznania. Osnowa tej uchwały jest według *Allgem. Zeitung* następująca:

„Sprawozdanie w tym względzie wydziału podać do wiadomości rządów związkowych z tem uprzejmem wezwaniem, by z dołączeniem powziętych w kwestyach wspomnionych postanowień oświadczyły na zgromadzeniu związkowem, czy też w ogóle chciałyby się przychylić do zaprowadzenia niektórych modyfikacyi istnących postanowień związkowych na rzecz prasy dziennikarskiej ku ochronienie własności literackiej i artystycznej przeciw naśladownictwu i przedrukowi, a mianowicie ogłoszonych w dziennikach oryginalnych depesz telegraficznych.“

Brema, 28. marca. Senat przedłożył obywatelom miasta do ratyfikacyi zawarty między miastami hanzeatyckiemi i królestwem obojga Sycylii traktat handlu i żeglugi. Tym traktatem, zawartym na lat dziesięć, z zastrzeżonem przedłużeniem po upływie tego czasu, wyjednano dla miast hanzeatyckich żeglugi równe swobody nietylko z najbardziej uwzględnionym narodom w namienionym królestwie, lecz także we wszystkich głównych punktach z tutejszymi krajowcami trudniącymi się komunikacyą. Traktat opiera się na wzajemności.

Rosya.

(Podróż Cesarza do Finlandyi. — Nowy departament w sprawach kościelnych. — Rozporządzenia administracyjne.)

Petersburg, 27go marca. Właśnie ogłoszono urzędowe sprawozdanie o podróży Cesarza do Finlandyi. Dnia 21go marca o drugiej godzinie po południu wyjechał Jego ces. Mość z Petersburga, nazajutrz rano stanął w Friedrichshaven, gdzie miedzy innemi zwiedzał finski korpus kadetów i bateryę, która w przeszłym roku czynna była przeciw Anglikom; tego samego dnia odjechał Cesarz do Helsingfors, gdzie przybył rano dnia 23. b. m. Obywatelstwo miejskie przyjmowało monarchę na wjeździe chlebem i solą. — Naczelny dowódzca korpusu gwardyi i grenadyerów, hr. Rüdiger oznajmia w rozkazie dziennym, że Cesarz najłaskawiej pochwalił znaczny postęp w naukach w zakładach wojskowych. — Na wniosek ministra spraw wewnętrznych rozkazał Jego cesarska Mość utworzyć w departamencie spraw powszechnych trzecią sekcyę dla wykroczeń przeciw wierze prawosławnej. — Oprócz namiestników cesarskich w królestwie polskiem i na Kaukazie istnieją w Rosyi jeszcze trzy najwyższe wojskowe posady nadzorcze i administracyjne, takzwanych jeneralnych gubernatorów wojennych, w Petersburgu (Ignatiew), w Moskwie (Zakrewski) i w Kronsztadzie (Menżykow). Po nich następują w randze i władzy jeneralni gubernatorowie, których dotychczas było dziesięciu. Ci stoją na czele administracyi krajów wcielonych do państwa z ludnością mieszaną. Z czasem jednak po zupełnem zasymilowaniu tych prowincyi z powszechnym systemem administracyi uchylają się posady jeneralnych gubernatorów i zostają tylko gubernatorowie cywilni pod zarządem ministerstwa spraw wewnętrznych. To właśnie nastąpiło na mocy ukazu cesarskiego względem następujących trzech posad jeneralnych gubernatorów: 1) dla gubernii witebskiej, mohylewskiej i smoleńskiej; 2) dla gubernii czernichowskiej, półtawskiej i charkowskiej; 3) dla gubernii minskiej.

Turcya.

(Koleje żelazne.)

Z **Konstantynopola** donoszą dziennikowi *Journal des Debats*, że rząd turecki wstrzyma się jeszcze z udzieleniem koncesyi na kolej żelazną między Konstantynopolem i Belgradem, by uzyskać czas na porobienie potrzebnych przygotowań, ułożenie planów i kosztorysów i t. p. W tym zamiarze prosiła Porta Francyi o dwóch doświadczonych inżynierów, którzy mają prowadzić temi robotami, a po ukończeniu ich pozostać w służbie tureckiej i zajmować się urządzeniem gościńców lądowych i innemi budowlami publicznemi.

Azya.

(Poczta zamorska. — Wcielenie państwa Audy. — Pomnik Margrabi Dalhousie. — Zajęcie Heratu. — Doniesienia z Australii.)

Z **Bombaju** donoszą z 5. marca: Rozporządzenia względem administracyi nowo wcielonego księstwa Audy, które teraz stanowić będzie część indyjsko-angielskich posiadłości, przychodzą w należytym porządku do wykonania. O mianowaniu nowych urzędników wspominają z wszelką pochwałą. Utrzymują, że liczba żołnierzy w królestwie Audy, którzy mają prawo upominieć się o żołd zaległy, wynosi 70.000, a suma zaległości tej do 4.800.000 rupiów. W rozmaitych kasach całego królestwa nie znaleziono więcej nad 2.800.000 rupiów. Sądzą jednak, że Król wraz z ministrami i rzezańcami zakopali skarb niemały, i słychać nawet, że jenerał Outram kazał Króla Wagid Ali Szacha Padiszachi przytrzymać jako współwinnego przechowania pieniędzy należących do skarbu publicznego i brylantów koronnych.

— Jedna część prasy wschodnio-indyjskiej nie pochwala bynajmniej tego wcielenia, a najbardziej potępia je dziennik *Englishman* wychodzący w Kalkucie. Uważa w tem dziwne szyderstwo losu, że jenerał Outram, który wcielenia tego dokonał, powstawał niegdyś tak bezwzględnie na sir Karola Napier'a za usunięcie emirów z Sindu. Wcielenie to jednak nie odbyło się bez protestu i oporu, a mianowicie musiał minister wiele ucierpieć od kobiet swego monarchy, że go znaglał do podpisania ugodę ustępstwa, a nawet sam Król nie chciał podpisać jednego dokumentu, w którym wyrażono, że dokument ten podpisuje z własnej woli i chęci.

— Lord Canning przybył 29go lutego do Kalkuty, a margrabia Dalhuoise miał 6go lub 7go marca odpłynąć do Suezu. W Kalkucie wotowano mu pomnik i adres dziękczynny; również i z innych miast państwa otrzymał adresa dziękczynne. Dawniejszy naczelnik w Indyach wschodnich, sir William Gomm, wrócił już także do Europy.

— Z perskiej zatoki nie ma żadnych nowych wiadomości, jak również i z Heratu, o którego zdobyciu przez Persów dziennik *Bombay Times* potąd jeszcze wątpi, a nawet i w takim wypadku nie przypisuje temu żadnej ważności.

— Na Singapore otrzymano nowe wiadomości z Australii, a mianowicie parapływem z Jawy, który dzienniki z Melburne tam zawiózł. Gubernator z Wiktoryi, sir Karol Hotham umarł 31. grudnia, a w miejsce jego przyszedł jenerał-major Macarthy. Donoszą też, że nowy kliper „Schomberg,“ który na pokładzie swym miał wielką liczbę pasażerów i liczne pakiety pocztowe, rozbił się podczas pierwszej swej podróży z Liwerpolu do Melbourne dnia 26go grudnia. Pasażerowie ocalili się szczęśliwie.

Z teatru wojny.

(Doniesienia z obozu w Krymie i z Anatolii.)

Korespondencye z *Krymu* do dzienników angielskich sięgają po dzień 17. marca. Powietrze znów pozimniało, a miasto wielkiej rewii zapowiedzianej przez jenerała Codrington'a, odbyła się tylko krótka mustra z defiladą wojskową, lecz według korespondencyi do dziennika *Times* wystarczyła i ta mała próba do udowodnienia poprawnej organizacyi korpusu pociągów a tem samem i całej armii angielskiej. O stanie zdrowia wojsk francuskich nie wspominają już korespondencye: stan zaś wojsk sardyńskich i angielskich jest całkiem pomyślny. We wszystkich obozach spodziewano się co chwila wiadomości o stanowczem zawarciu pokoju, bratano się z Rosyanami, jak tego dozwalała tylko linia demarkacyjna wzdłuż rzeki Czarnej, i przysposabiano się do urządzenia balów, festynów dla dawniejszych swych przeciwników.

Z **Trebizondy** donoszą do dziennika *Times* z 6. marca: Omer Basza odjechał ztąd do Konstantynopola 4go marca, lecz spodziewają się go wkrótce z powrotem. Tymczasem przychodzą tu ciągle posiłki wojskowe z Mingrelii i Konstantynopola, a korpus świeżo pod Cholowi zebrany skoncentrował się teraz między Redut-Kale i Korgą. W Suchum-Kale, w Szemseraj i w Batum stoją jeszcze załogi wojskowe, lecz oddział bawiący w Suchum-Kale ma wkrótce ztamtąd ustąpić. Ściągnięte tu ostatniemi czasy wojska wysłane być mają ku Erzerum. Otrzymana z tego miejsca poczta najnowsza z 26go marca nie przynosi nic nowego, i wiadomości wcale nie są pocieszające. Zapasy wojskowe coraz się uszczuplają, i najwięcej jeźli jeszcze na dwa miesiące wystarczą. Nowy komisarz angielski, pułkownik Geils, poróżnił się z Selim-Baszą w kwestyi etykietalnej, a Basza śmiał mu nawet zarzucić, że Kars upadł tylko z przyczyny jenerała Williams'a, który nie czuł odwagi do dalszego bronienia tej twierdzy.

Z Kurdystanu donoszą z 6go marca o powszechnem powstaniu krajowców, którzy wiejskie osady Nestoryanów spustoszyli; 4000 Kurdów obległo baszę tureckiego wraz z nielicznym oddziałem wojskowym w kasztelu Allah Bej; główna zaś kwatera powstańców znajduje się w Gowarze.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. kwietnia. Wczoraj odbyło się zgromadzenie pełnomocników konferencyi. — Jej Mość Królowa hiszpańska nadała nowo narodzonemu księciu francuskiemu order złotego runa. Jeden z wysokich dygnitarzy państwa przywiezie insygnia tego orderu do Paryża.

Londyn, 2. kwietnia. Rząd angielski przesłał rozkaz komodorowi Watson, ażeby opuścił Bałtyk i z całą swą eskadrą powrócił do Anglii.

Turyn, 5. kwietnia. Ostatni pułk legii angielsko-włoskiej odpłynął do Lewanty.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 26. marca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 218 wołów. Przypędzili: Jan Körbel z Kamenicy 22, Joel Herschfeld z Lentowiny 49, Hersch Felder z Krosna 27, Filip Schmidt z Goleczowa 26, Abraham Pflanzer z Łukowicy 53, małemi partyami 41 wołów.

Idące po sobie trzy święta były przyczyną, że w drodze sprzedano tylko 13 wołów galicyjskich, ztąd wyniknął niespodzianie na tutejszym targu większy spęd, to jest 218 wołów, z których mała tylko część była lepszego gatunku: reszta była przydatną bardziej do tuszenia, niż na rzeź, dlatego 64 wołów zostało niesprzedanych.

Najwyższa cena była 237 r. w. w. za wołu ważącego 350 funtów mięsa i 50 funtów łoju. Najmniejsza cena 112 r. w w. w. za wołu ważącego 190 funtów mięsa i 10 funtów łoju. Przeciętna cena w ogóle była 180 r. w w. w. z 290 funtów mięsa i 25 funtów łoju.

Prosto do Wiédnia popędził Leiser Fichmann z Żurawna w Galicyi 170 wołów na sprzedaż.

Kurs lwowski.

Dnia 7. kwietnia.

		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem złr	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	44	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	10	8	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$34\frac{1}{2}$	1	$35\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	8	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	30	85	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	20	77	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	86	36	87	15

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 4. kwietnia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$86\frac{3}{4}$ 87	$86\frac{13}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$87\frac{1}{8}$ $\frac{3}{8}$	$87\frac{5}{16}$
edtto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$77\frac{3}{4}$	$77\frac{3}{4}$
detto detto	4%	„	$68\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$68\frac{3}{8}$
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4%	„	93	93
detto detto detto . . .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
dette detto z r. 1839		„	136	136
detto detto z r. 1854		„	110	110
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		78 $78\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$78\frac{1}{8}$
Akcye bankowe			1025 1115 1122	1119
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			500 $507\frac{1}{2}$	$503\frac{3}{4}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			331 325	$328\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			635 633 630	634

Wiédeński kurs weksIów.

Dnia 4. kwietnia.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	84	84	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$101\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ l.	$101\frac{1}{4}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$100\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$	$100\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$74\frac{3}{4}$ $\frac{1}{8}$	$74\frac{5}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 2 3 l.	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$101\frac{5}{8}$ l.	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	119 119 l.	119	2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{1}{4}$	$119\frac{1}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$270\frac{1}{2}$ 271	$270\frac{1}{2}$ 31	T.S.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 5. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 84. — Augsburg $101\frac{3}{8}$. — Frankfurt $100\frac{1}{4}$. — Hamburg $74\frac{3}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 10.31. — Medyolan $101\frac{3}{4}$ l. — Paryż $119\frac{1}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{7}{8}$ — 87, detto $4\frac{1}{2}$% $78\frac{1}{8}$—$78\frac{1}{4}$, detto 4% $68\frac{1}{4}$ — $68\frac{1}{2}$, detto 3% $51\frac{1}{2}$ — 52, detto $2\frac{1}{2}$% 43 — $43\frac{1}{4}$, detto 1% $17\frac{1}{4}$—$17\frac{1}{2}$, detto S. B. 5% 89 — 90. Pożyczka narodowa 5% $87\frac{1}{2}$ — $87\frac{9}{16}$. Obligacye lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% $91\frac{1}{8}$ — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $85\frac{1}{2}$ — 86; detto innych krajów koron. $78\frac{1}{2}$ — 82. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Oedenbugs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Dette Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 $229\frac{1}{2}$—230, detto z r. 1839 136 — $136\frac{1}{2}$, detto z r. 1854 $109\frac{7}{8}$ — 110. Oblig. bank. 2% 61—62. Akcyi bank. z ujmą za szt. 1137—1040; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku 103 — 104. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. 318 — $318\frac{1}{2}$. Akcye c. k. austr. uprzyw. tow. rząd kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) $378\frac{1}{4}$—$378\frac{1}{2}$. Półn. kolei Ces. Ferd. $295\frac{1}{2}$ — 296. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 273 — 275. Detto Presb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 635 — 636; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 590 — 592; detto Lloyda 448 — 450. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 92. Akcye Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. Północnej kolei 5% 85 — $85\frac{1}{4}$. Glognickie 5% $78\frac{1}{2}$—79. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Renty Como $12\frac{3}{4}$ — 13. Esterhazego losy 40 zł. 68 — $68\frac{1}{2}$. Windischgraza losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Waldsteina losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Keglevicha losy 12 — $12\frac{1}{4}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$ — 40. St. Genois $39\frac{1}{2}$ — 40. Palffego losy $38\frac{1}{2}$ — 39. Cesarskich ważnych dukatów agio $5\frac{1}{2}$ — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $86\frac{13}{16}$; $4\frac{1}{2}$ 78; 4% $68\frac{1}{2}$; 4% z r 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1152. Akcye kolei półn 2975 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 634. Lloyd $447\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 530 złr.

Amsterdam l. 2. m. $83\frac{3}{4}$. Augsburg $100\frac{7}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $99\frac{7}{8}$ 2. m. Hamburg $74\frac{1}{2}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 2. l. m. Medyolan $101\frac{3}{8}$ l. Marsylia — l. Paryż 119. Bukareszt 271. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $5\frac{1}{8}$ Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 110. Pożyczka narodowa $87\frac{7}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $377\frac{1}{4}$. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $319\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

PP. Kołaczkowsi Adam, c. k. komornik pogr., z Przemyśla. — Gnoiński Alexander, z Krasnego. — Skolimowski Tadeusz, z Buska. — Styrza Eugeniusz, z Krasnego. — Dorożyński Włodzimierz, z Tarnopola. — Zawadzki Józef, ze Stryja. — Smolka Franciszek adwokat krajowy, z Skały. — Kieszkowscy Józef i Stanisław, z Brodów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

Ks. Sapieha Leon, do Dembicy. — Br. Pollnitz, c. k. porucznik, do Dembicy. — PP. Wolański Mikołaj, do Pauszuwki. — Lewicki, c. k. podporucznik, do Rzeszowa. — Komarnicki Bolesław, do Komarna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 5. i 6 kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.90	+ 4.1°	59.0	południowy sł.	pochmurno
2. god popoł.	325.31	+ 11.2°	36.4	zachodni mier.	pogoda
10.god. wiecz.	324.45	+ 5.6°	56.7	„ cicho	„
6. god. zrana	324.08	+ 6.8°	70.5	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	324.12	+ 12.0°	40.2	zachodni mier.	„
10.god. wiecz.	325.40	+ 7.9°	68.9	„ „	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: **„Lucia di Lammermoor."**

Jutro: dnia 9. kwietnia (Pierwszy numer w 7mym abon. mies.): **„Kobiety z Kamienia."**

Nowy dramat z francuskiego p. Barriere.

KRONIKA.

W wielką sobotę wybuchł ogień w Gródku pode Lwowem, i spaliło się jedynaście chałup na przedmieściu Czerlańskiem i wszystkie zabudowania gospodarskie.

— *(Kopalnie węgla kamiennego u wybrzeży morza marmoryjskiego.)* P. Spratt, oficer z marynarki angielskiej i biegły geolog odkrył w północnej stronie morza Marmory między Frakle i Amastris prawie na każdej dolinie i po stokach od 50cin do 1000 stóp bogate pokłady węgla kamiennego, które przy teraźniejszym braku paliwa w Stambule mogą się bardzo dobrze przydać. Kopalnie te będą zapewne wkrótce rozpoczęte.

— Dzienniki kalifornenskie donoszą, że na dniu 15. lutego zrana dało się czuć mocne trzęsienie ziemi w mieście San Francisco. Miało być najgwałtowniejsze, jakie kiedykolwiek zapamiętano, odkąd Amerykanie osiedli w Kalifornii. Podług dziennika „San Francisco Herald" doznał każdy dom w mieście skutków wstrząśnienia, miejscami tak silnego, że budynki poruszały się jak fale wzburzonego morza. Wszędzie pozrywali się ze snu mieszkańce, a niektórzy powypadali nawet z łóżek. Jeden z niedbale zbudowanych domów zapadł się i ośmiocalowy mur jego runął. W kilku innych domach porysowały się mury, i mieszkania stały się niebezpieczne. W ogóle jednak poniosło miasto małą szkodę. Kierunek wstrząśnienia był od północno-wschodniej ku południowo-zachodniej stronie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*